

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Nowy Jork, d. 4. Marca. — Nowy prezydent Stanów zjednoczonych Pierce wprowadzonym został na swą posadę. W poselstwie swoim powiada, że territorium rzeczypospolitej nieodzwrotnie się powiększy, ale w sposób uczciwy i prawny. W obec europejskich mocarstw Stany zjednoczone pozostaną neutralnymi, z przychylnością jednak dla sprawy wolności i postępu. Utrzymanie kompromisu niewolniczego potrzebnym się okazuje do utrzymania jedności.

Berlin, d. 19. Marca. — Naj. Pan raczył zamianować dotychczasowego pomocnika prokuratora Hautschek w Friedeburgu w Nowej Marchii prokuratorem tamże.

Berlin, d. 18. Marca. — Dzienniki berlińskie donosiły w ostatnich czasach, o zamiarze rządu zcentralizowania wyższej policji w monarchii pruskiej. Recz ta nie była bez podstawy, jak się teraz okazuje. Prezydent policji w Berlinie, posiadający w ręku swoim obszerne środki ku utrzymaniu policji wyższej, otrzymuje obszerniejszy zakres działania. Pan minister spraw wewnętrznych wydał w ostatnim czasie do król. prezydentów rejencyjnych rozporządzenie w tej mierze treści następującej: stosunki nowszych czasów okazały konieczność zcentralizowania powszechnej policji państwa w interesie bezpieczeństwa, a przy ważności stanowiska prezesa policji w Berlinie postawiono go w bliższych stosunkach do ministerstwa spraw wewnętrznych. Za potwierdzeniem króla Jmci oddano na ten cel prezydentowi policji Hinckeldej sprawy wyższej policji w ministerstwie spraw wewnętrznych pod kierunkiem pana ministra i oddał jest upoważnionym wydawać rozporządzenia z polecenia pana ministra, według których postępować mają wszystkie władze policyjne kraju. Co więc dzienniki donosiły o utworzeniu osobnego ministerstwa policji, okazuje się być płonem.

— Wczoraj przed południem zwołano nagle ministerstwo stanu do sali konferencyjnej izby pierwszej. Ztąd wnoszą, że bardzo rzecz ważna była przedmiotem narady.

— Kolońska gazeta pisze, że rząd rosyjski wynurzył życzenie, aby mocarstwa stałego ładu w odwet za sprzyjanie Anglii wychodzącym politycznym, zaprowadziły ścisłą kontrolę względem Anglików podróżujących lub mieszkających w tych państwach. Podobno rząd pruski jest przeciwnego zdania i nie popiera wniosku rosyjskiego.

Berlin, 12. Lutego. — (Kor. Cz.) Wcisnął się do korespondencji mojej z 2. b. m., anachronizm co do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji parostwa, który niniejszem prostuję. W izbie pierwszej rzecz się miała, jak doniesiono; lecz wzmiankowana uchwała drugiej izby była dopiero uchwałą komisji; a w plenum zapadła dopiero na wczorajszym posiedzeniu, zgodnie z uchwałą izby pierwszej. Ostatecznie rzecz dopiero drugie głosowanie rozstrzygnie, które po upływie trzech tygodni nastąpi. Rzeczywiście można ją jednak już dziś uważać za skończoną, bo ogromna większość, 241 głosów przeciwko 70; któremi projekt rządowy został przyjęty, niedozwala przypuszczać możliwości odrzucenia go w powtórnym głosowaniu. Niezdaję sprawy z ciągu obrad nad tylekroć powtarzanym przedmiotem. Nadmienię tylko, że sprawa ta, która w zeszłym roku poruszała namiętnie całą izbę i o mało co nieprzyczyniła się do obalenia ministerstwa, na wczorajszym posiedzeniu nieobudziła nawet tyle zajęcia, aby pierwszych mówców izby słuchano z uwagą. Uchwała była konieczną; odrzucenie projektu pociągało za sobą rozwiązanie izby. Dyskusja w takim razie staje się czczym słowem, głosowanie prostą formalnością, większa część głosuje z potrzeby, mało kto z przekonania lub stanowiska partyi. Jakoż i wczoraj wszystkie stronnictwa się rozbiły, różny głos dając. Mniejszość miała najwięcej głosów z ostatecznej prawej i lewej. Posłowie polscy wstrzymali się od głosowania, wierni pierwszej w kwestji tej tradycji; krok ich tą razą, stanu rzeczy niezmienił. W dopełnieniu sprawozdania z obrad nad podatkami gruntowym, tyle tylko nadmieniam, że minister finansów cofnął projekt do prawa, gdy paragraf dotyczący indemnizacji upadł. W komisji znajdują się jeszcze różne dokumenta, petycje i wnioski do przedmiotu tego odnoszące się. Wątpić jednak należy, aby z nich nowy projekt do prawa, początkowany przez izbę, w tej jeszcze sesji mógł się dać utworzyć. Sprawa ta tak ważna niepójdzie jednak do akt, i z pewnością będzie w następnym sejmie na nowo wniesioną. — W izbie pierwszej, która w rewizji konstytucji niezmiernie wytrwała się okazuje,

zniesiony był znowu artykuł 42. ustawy, którym wolne rozrządzenie własnością gruntową oraz podzielność tejże były gwarantowane. Pozostała tylko zmieniona nieco treść drugiej części tegoż artykułu, która znosi prawo sądownictwa do pewnych gruntów przywiązane oraz wynikające stąd na korzyść właścicieli pewne podatki i służby. Izba druga obraduje dziś nad projektem do prawa o ustanowieniu najwyższego trybunału do sądenia zbrodni stanu, o którym następnie.

Francya.

Paryz, 15. Marca. — Monitor donosi, że markiz de Valdegamas, nadwyczajny poseł i pełnomocny minister J. kr. Mci królowej hiszpańskiej miał zaszczyt Ludwikowi Napoleonowi doręczyć na prywatnym posłuchaniu order szlachejnych dam Maryi Ludwiki, który nadała J. katolicka Mość małżonce Napoleona.

Zakazano podczas postu miewać kazania ojcu Lacordairowi. Podajemy tu ustępy z kazania jego, które miał w kościele św. Roch, za które miał być wygnany z Francji:

wielkość charakteru niespoczywa w duchu, i mamy zbyt wiele pamięci godnych przykładów przed sobą i dla tego niemasz potrzeby przywozić wam ich przed oczy. Wiecie wszyscy, że można być wielkim w zamiarach, a przecie podłym w środkach... Ministrów, zdobywców właśnie to hańbi, kiedy gonią za celem, wbrew wszystkim przeszkodom sumnienia, kiedy wbrew moralności i sprawiedliwości starają się go dopiąć. Niepowinniśmy się dopuszczać złego, aby ztąd dobre wypływało, jakkolwiek wielkimi będą wypadki, — chociażby nawet o to chodziło, co nazywają ocaleniem kraju. Kto do osiągnięcia tego celu obiera środki sromotne, jest zawsze godnym pogardy. Uczciwy człowiek woli upaść, aniżeli chwycić się podłych środków. Zwycięska sprawa podobała się Bogom, ale Kato przeniósł sprawę zwyciężonych. Mówiąc po chrześcijańsku, zawołamy z matką Machabeuszów: zostańmy stałymi, trzymajmy się i umierajmy... Kto przed senatem rzymskim, najślawniejszemu zgromadzeniem ze wszystkich na świecie, wyjąwszy parlament angielski, gdzie jeszcze wolność szanują — kto przed tym senatem byłby niegdyś powiedział: wszyscy ludzie są równi, wszyscy są braćmi i wolni, osoba każdego obywatela jest nietykalna i święta, niskiego stanu ludzie kochać powinni wysoko postawionych, mimo zazdrości, pochodzącej z głębi zepsutej natury, wysoko posjawieni kochać powinni poniżonych mimo dumy pochodzącej ze złego wychowania, silny powinien słabego bronić, słaby uciekać po pomoc mocniejszego.... kto toby wówczas wyrzekł, byłby uważanym za obłąkanego i niepojmowanoby takiego. Jezus Chrystus atoli dowiódł, że obłąkanie to jest prawdą, kochał on ludzkosć i poświęcił się za nią, ale mimo wzniesłego poświęcenia się Boga człowieka, długie czasy upłynęły zanim sprawiedliwość zapanowała i zawsze stanowisko potężnego grozi słabym. Nie potrzeba teraz wojska, ani dziesięciu legionów, do zakazania mi słowa, jeden żołnierz wystarczy do nakazania mi milczenia. Bóg atoli nadał mi moc do stawienia oporu... On wiarę i uczucie chrześcijańskiej niepodległości wlał w duszę moją... Nie pochylajmy głowy! Gdzie kościół się uniżał, tam gotował sobie zgubę, patrzmy na Anglię, Szwecyę, Danię: religia zaczęła od tego dnia upadać, gdzie jej słudzy stawali się zausznikami Henryka VIII., Elżbiety i Krystyny. Nie dajmy się uwodzić, ani własnej sile, ani smutnej słabości która nas otacza... Bóg kieruje sprawami, pozwola aby byli cesarze, ale i kaci, aby byli święci i męczennicy. Pozwala państwowi powstawać, aby łzy płynęły, chłoscze, abyśmy się odrodzili....

Zmarły chemik i lekarz Orfila rozporządził by rozbrane i nienabalsamowane, ponieważ przekonał się, że pomiędzy ubogimi paryskimi upowszechnił się przesąd, iż ich ciała wyłącznie podlegają sekcjom lekarskim.

Szwajcarya.

O podróży Mazziniego z Londynu do Mediolanu pisze Journal de Genève co następuje: Mazzini wyjechał z Londynu wprost do Paryża mieszkał w hotelu Meurica, gdzie zwykle stawają Anglicy. Występował jako Anglik i miał ze sobą dwa paszporta. Za jednym przybył jako blondyn, słabowitego zdrowia i z słabymi oczyma. Z Paryża zaś wyjechał do Strazburgu na kolei żelaznej. Policja miała atoli blondyna w pewnym podejrzeniu i kazała mieć na niego baczną oko agentom. Wysłany opisano blondyna, ale agenci spotkali na całej drodze im wypisaną gentlemiana angielskiego z włosym brunatnym, średniego wzrostu, bystrego wzroku i dobrze wyglądającego. Miał przy sobie odpowiadni paszport angielski. Przekonani, że się pomylili, opuścili gentle-

mana, który spokojnie pojechał do Strazburga i puścił się drogą do Lionu za blondynem. Tymczasem Mazzini oszukał niemiecką policją podobnie jak francuską i stanął bez przeszkody w Mediolanie, gdzie bawił przez dni kilka.

Wiadomości handlowe.

Berlin, d. 18. Marca. — Pszenica 61—67 tal. Żyto 46—49 tal. Jęczmień 37—39 tal. Owies 26½—29 tal. Groch 52—55 tal. Rzep zimowy 79—78 tal. Rzepik zimowy 78—77 tal. Rzepik latowy 66—65 tal. Siemie lniane 66—65. Olej rzepiowy 10½ tal., siemienny 11½ tal. Okowita bez beczi 22¼ tal.

Poznań, 18. Marca. — Targi nasze bardzo są nawiezione zbożem, mianowicie żytem, którego dotąd w tym roku gospodarczym nigdy tyle na targu nie było. Skutkiem tego, żyto na naszym targu spadło do tyle, iż się w zwyczajny stosunek do cen berlińskich postawiło. Nasiona traw także często ofiarują na sprzedaż.

Pszenica: dziś płaciła wiertel od 2 tal. 12 sgr. 6 fen. do 2 tal. 21 sgr. 6 fen., wyjątkowo 2 tal. 22 sgr. 6 fen. W skutek ciągłej ospałości targu w Londynie i zniżenia się tamże ceny i u nas ceny spadły, tak że już tylko po 2 tal. 20 sgr. najwięcej wiertel placono. Zdaje się że w skutek trwającego mrozu, spekulacja krajowa od wczora nieco się ożywiła. Niezrażała się wiadomością znacznych dowozów, które mają być bliskie brzegów angielskich od morza czarnego i śródziemnego. Na kontrakta z bliską odstawa do rzeki Warty wyżej Poznania dawano 58 do 57 tal. za wespół.

Żyto: dziś płaciło po 1 tal. 25 sgr. do 2 tal. 3 sgr. wiertel. Od ostatniego naszego doniesienia spadło żyto o 2 tal. na wespół, lecz się wczesniej podniosło i teraz stoi w Berlinie 45 tal. z odstawa na spozimek, jak stało przed dwoma tygodniami. Jest prawie ogólne zdanie, iż się żyto w cenie podniesie.

Jęczmień krajowy wiertel od 1 tal. 20 sgr. do 1 tal. 23 sgr.
dito zagraniczny ciężki od 44 do 45 tal. wespół.

Owies krajowy dla braku dowozu płacił dziś " 1 " 10 " " 1 " 15 "
dito zagraniczny od 32 do 35 tal. wespół.
Groch " 1 " 27 6 f. " 2 " 1 3 f.
Tatarka " 1 " 22 6 f. " 1 " 25 "
Ziemniaki " — " 13 " " — " 14 "
Słomy kopa " 7 " — " " 8 " 15 "
Siana cénar " — " 26 " " — " 28 "
Masła garniec " 2 " — " " 2 " 10 "
Spirytus becza " 17 " — " " 17½ " — "
Koniczyna czerwona cetn. " 11 " — " " 12 " — "
dito biała " 10 " — " " 12½ " — "

W ciągu ostatniego tygodnia spadła koniczyna w Wrocławiu o 2 do 3 tal., co na nasz targ bardzo zły wpływ wywarło. Przyczyna: wielkie dowozy.

Tymoteusz cetn. " 7 " — " " 9 " — "
Siemie lniane żądają " 3 " 1 " dają 3 " — "

W. Stefański & Comp.

Gdańsk, 17. Marca 1853. — Przeszło 200 okrętów z Czarnego i Śródziemnego morza przybiło do południowych brzegów Anglii. Obecność ich wszakże daleko mniejszy jakby się zdawało wpływ na ceny wywarła. Na ostatnim poniedziałkowym targu gatunki lepsze pszenicy zagranicznej po dawnych notowaniach, — a słabsze z małym odchodziły zniżeniem. Angielskie tylko ziarno dla nader złej kondycji od 1 do 2 szyl. taniej sprzedawano.

Zdaje się, że większa część świeżo przybyłych ładunków już wzięta do Irlandyi, — i że targi główne jako Londyński i Liverpolski materialnie dowozami uciśnione nie będą.

Czas się w Anglii ocieplił, lecz nie ustalił co do pogody. Poranki mgliste, nocy mroźne i prawie codziennie deszcze. — Roboty koło roli wyjątkowo rozpoczęte.

W ciągu tygodniu dostawiono do Londynu:
pszenicy. jęczm. owsa. bob. i groch. siem. ln. i rzep. cet. maki.
z kraju 6673. 2392. 17,287. 1866. 5 26,902.
z zagr. 9302. 10,283. 1670. 1348. 6429 29,071.

Targi kontynentalne portowe lodami zamknięte w obec odrętwienia handlowego w Anglii nie okazywały ruchu i życia, zwłaszcza że trzymający zbożę, rachując na bliską odmianę, z wysokich pretensj spuszczać nie mają chęci. Tranzakcje więc tylko na potrzeby konsumpcji i to z oględnością są zawierane.

Matka moja, owdowiała Konsyliarzowa Joanna Wannowska z domu Goltz, dnia dzisiejszego o 4tej godzinie z południa, mając wieku lat przeszło 83., z tym światem się rozstała. — W smutku pogrążony donoszę o tém wszystkim przyjaciółom i znajomym.

A. Wannowski, Professor.
Poznań, dnia 18. Marca 1853.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu.
Wydziału I. dla spr. cywilnych.
Poznań, dnia 22. Lipca 1852.

Grunt pod Nr. 236. na przedmieściu St. Marcińskiego (przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 22.) tu w Poznaniu położony, i do Naddzierzawcy Krzysztofa Pilaskiego i małkonki jego Augusty z Borchardów należący, oszacowany na 22,529 Tal. 13 sgr. 4 fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym

w Registraturze, ma być dnia 22. Kwietnia 1853. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedany.

OBWIESZCZENIE.

Fanty, w miesiącach Kwietniu, Maju, Czerwcu, Lipcu, Sierpniu i Wrześniu z. r. aż do upłynionego czasu udzielonych pożyczek i 6 miesięcy później z tutajszego lombardu miejskiego nie wykupione publicznie sprzedane będą w dniach 25. i 26. Kwietnia r. b. w przedpołudniowych godzinach od 9. aż do 12. godziny na Ratuszu.

Poznań, dnia 19. Stycznia 1853.

Magistrat.

Podpisani zostali testamentem z działanym przez zmarłego w dniu 7. Lutego r. b. złotnika **Karola Gustawa Blau** na opiekunów jego dzieci wybrani. Jako takowi wzywają dłużników zmarłego niniejszemu,

Oprócz 600 szefli żyta z wagą 87 funt. skontraktowanego na dostawę wiosenną po 1 tal. 24 sgr. 2 fen. szef.; żadne sprzedaże na gdańskim placu nie miały miejsca. Dowozy kolejną żelazną znacznie się zmniejszyły a lądowe dostawy trudny zwłaszcza w podrzędnych gatunkach znajdując odbyt. Ziarno celne najwyższej wagi około 2 tal. 23 sgr. 4 fen. a nawet wyżej za szefel przynosi.

Od trzech dni mamy silne mrozy od 8 do 12 stopni i na zmianę wcale się niezanosi. Taki stan powietrza opóźnia przybycie pszenicy polskiej i ekspedycję zboża do Anglii czyni niedogodną.

Kursa zamian. — Londyn 202¼. Hamburg 45¾. Amsterdam i Warszawa bez tranzakcji. Makowski Kendzior & Comp.

(Du Barry środek lekarski).

Nauka zdrowia i patologia w przedziałach wieków tak jest ciemną i uwikłaną w sprzeczności, że mimo usiłowań, do odkrycia czegoś, coby choroby mogło wykorzenić, bez sprowadzenia następstw jeszcze gorszych, musimy uczuć pochopność do rzucenia okiem rospaczy na wszystkie usiłowania, które miały zaprowadzić ulepszenia w starym i niedokładnym systemacie leczenia. Ale kiedy zapatrzymy się na dobrowolne świadectwa mężów najwyższe stopnie zajmujących w społeczeństwie, mężów z charakterem, którzy dowodzą skuteczności leczącej pewnego terapeutycznego środka — kiedy widzimy, że tacy mężowie dają świadectwo osobistemu swemu doświadczeniu i składają podziękowanie za uleczenie z najdotkliwszych chorób — nateczas mamy fakta, które podawać w wątpliwości lub je zaprzeczać, byłoby nierozsądkiem. Niedowiarstwo samo zmuszonem się widzi do ustąpienia przed takimi świadectwami, jakimi są n. p. Lorda Stuart de Decies, archidyakona Stuart, kapitana Bingham, N. N. i td. uznające z wdzięcznością dobrodziejstwa doznane, użyciem Revalenty arabskiej Du Barry. Kiedy więc kilkakroć stotysięcy środkiem tym zdrowie odzyskali, nie mniej jak pięćdziesiąt tysięcy dopełnili obowiązku, opisaniem wywartych na nich skutków, przeto przekonani jesteśmy iż środek ten niema nic wspólnego z kategorią co się zowie medicina empirica, i że słusznie zająć może miejsce pierwsze między błogimi dobrodziejstwami jakimi pokolenie nasze zostało obdarzone. Osoby tym środkiem wyleczone są wszelkiego wieku i zatrudnienia, a między temi które uzyskały zdrowie, liczą się w wielkiej części, duchowni i tacy których powołaniem było dosiadywanie przy pracy, tudzież których zatrudnienie połączone było z wyczerpaniem ciała. Według licznych przykładów, chorzy długo cierpieli, od trzech do sześćdziesiąciu lat i więcej, a między najjaśniejszymi chorobami z skutkiem wyleczonemi były: niestrawność, zatwardzenie, nadwężone ciała działanie, zamulenie, kurcze, spazmy, niemoc, ostrość soków, zgaga, diarya, nerwów drażliwość, wątroby, żółci, nerek choroba, wzdęcie, nabrzmienie, bicie serca, nerwowy ból głowy, głuchota, brzęk w głowie i uszach, zawrot, bóle pomiędzy ramionami, i prawie w całym ciele, chroniczne zapalenia, słabości żołądka, wysypka na skórze, febra, skrofuły, niedostatek krwi, suchoty (jeżeli niezbyt zakorzenione) puchlina, reumatyzm, podagra, influenza, gripa, mdłość i womity w czasie ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, smutek, splen, osłabienie, niemoc, astma, flegma, kaszel, ściśnienie w piersiach, flegma, niespokojność, bezsenność, niedowolny rumieniec, drzenie, wstręt do towarzystw, niezdatność do nauk, słabość pamięci, deluzya, krwi bicie do głowy, wycieńczenie, melancholia, strach bez powodu, wachanie się, niezaradzenie sobie, pociąg do samobójstwa i t. d. — Kiedy więc wymienione wypadki, oczywiście bez zaprzeczenia, są dowiedzione, więc należy nam przyznać, iż nakoniec uczyniono postęp względem celu wielkiego, ku pokonaniu skutecznemu najprzykrzejszych chorób, które ciało ludzkie odziedziczyło. Co do szczegółów dalszych, zwracamy uwagę czytelników na doniesienie p. Du Barry, w dzisiejszym numerze.

Przybyli do Poznania dnia 19. Marca.

BAZAR: Stecki z Sokolowa w Galicyi; hr. Mielżyński z Chobienic.
BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Seiss z Drezna; Steinbach z Lipska; Reich z Wolsztyna; Jakobi z Szkólkowa; Rumke z Klecka.
POD CZARNYM ORŁEM: Milkowski z Szodrowa; Zakrzewski z Dobrezyna; Sokolnicki z Tarnowa; Fechner z Szremu.
HOTEL DREZDENSKI: Rabe z Łobżenicy; Radoński z Dominowa; Taczanowski z Sławoszewa; hr. Buński z Pierwoszewa.
HOTEL RZYMSKI: Wolicki z Noskowa.
HOTEL PARYSKI: Burchard z Siernik; Lalewicz i Sempolowski z Gowarzewa; Zapalowski z Wągrówca.
W mieszkaniu prywatnym: Oberfeld i Kokezyńska z Polski, ul. Młyńska nr. 17; Loew z Kola; ul. Zamkowa nr. 5; Moraczewski z Lenogóry, ul. Berlińska nr. 32; Jasielski z Daków, Fiedler z Karczewa; ul. S. Marcina nr. 19.

aby należytości za wzięte towary pod uniknięciem skargi najpóźniej

do 1. Kwietnia r. b.

do rąk współ-opiekuna Annuss mieszkającego przy ulicy Szerokiej pod Nr. 5. — jednak tylko przed południem — łaskawie zapłacili.

Poznań, dnia 12. Marca 1853.

Annuss. C. Hoefler. R. Ramke, Buchhalter kassy Gł. Regenc.

Dominium **Sptawie** przy Poznaniu ma 400 drzewek jabłkowych i 280 gruszkowych, w różnych gatunkach, po 5 Sgr. do sprzedania.

Pod Nr. 37. Wrocławskiej ulicy są od 1. Kwietnia 2 małe pomieszkania do wynajęcia.
J. Freundt.

Istotnie świeży dużo-zarnity kawiar Astra-chański i bulion w tablicach cotylnko odebrał
A. Remus, Szeroka ulica Nr. 6

Cukiernia Albina Gruszczyńskiego poleca się wszelkimi obstalunkami na baby, torty, mazurki itd. Garbary, Hotel Hamburgski.

Gospodarz rolny, języka niemieckiego świadomy, z wieloletniemi doświadczeniami teoretycznie wykształcony, z całą nowszą industyją rolniczą dokładnie obeznany, szuka miejsca jako rzadca dóbr większego majątku. Handel Stefańskiego i Spółki w Poznaniu poda bliższą wiadomość.

Miejsce korzystne dla guwernantki, posiadającej dokładnie język francuski i muzykę, wskaże księgarnia Zupańskiego.

Deszczochrony i parasoliki nowe robi, poszywa i reperuje tokarz i fabrykant parasoli
A. Apolant, stary Rynek Nr. 47.

AUKCYA.

W poniedziałek dnia 21. Marca r. b. z południa o godzinie 3. sprzedawać będą przez publiczną licytacją i za gotówkę

= 60 beczek od okowity z żelaznemi obręczami =
na podwórzu młyna P. Rabbow.

Lipschitz, Król. Kommissarz aukcyjny.

AUKCYA.

Na aukcyi mebli, powozów i t. d. odbyć się mającej na dniu 21. Marca r. b. w domu Potockich na Garbarach Nr. 14, przedstawione jeszcze będą na sprzedaż publiczną, o 12 godzinie:

dwie szczególnie piękne dubeltówki z tufami damaskowemi z Suhlskiej fabryki, tudzież zwyczajna dubeltówka, i złoty cylindrowy zegarek.

Lipschitz, Kr. kommissarz aukcyjny.

Aukcyja.

W poniedziałek dnia 21. mies. b. przed południem od godziny 9tej sprzedawać będą publicznie najwięcej dającym za gotową zapłatę, z powodu nagłego wyjazdu pewnej familii **w domu Potockich na Garbarach pod Nr. 14.** wszelkie ruchomości, składające się z dobrze utrzymanych

mebli mahoniowych i brzożowych, jako to: stoły, krzesła, komody, szafy, kanapy, lustra (trumeaux), obrazy itd., również fortepian i różne sprzęty domowe, kuchenne i gospodarze.

Lipschitz,

Król. Kommissarz aukcyjny.

Przy sposobności odbyć się mającej w dniu 21. mies. b. **sprzedaży mebli** w domu Potockich na Garbarach pod Nr. 14. sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotową zapłatę **o godzinie 12stej**, **elegancki powóz**

z okuciem z nowego srebra i mosiężnemi buksami.

Lipschitz, Kr. kommissarz aukcyjny.

Walne zebranie Towarzystwa Naukowej Pomocy powiatu Kościańskiego, naznaczone na dzień 15. Marca, dla zasp śniegowych do skutku nie doszło. Wzywa się więc Szanownych Członków Towarzystwa w powiecie Kościańskim, aby raczyli przybyć do Kościana na dzień 11. Kwietnia r. b. Posiedzenie odbędzie się o godzinie 11stej przed południem w oberży Górskiej o.

NA BIELNIK

przyjmuje

M. J. Kamiński

Handel Płócien i Bielizny w Bazarze.

Doniesienie o bielniku.

Do bielnika mego w Szląsku na murawie urządzonego, przyjmuję wszelkie rodzaje przedmiotów przeznaczonych do bielienia, wysyłając tam co tydzień we wtorek jeden transport takowych przedmiotów.

S. Kantorowicz,

stary rynek pod Nrem 65.

Doniesienie jarmarczne dotyczące płócien.

Nie zwyczajne teraz rozglaszanie.

Miejsce sprzedaży: **Hôtel Bawarski na parterze.**

Tylko do wieczora w poniedziałek.

Kupcowi **Lowicz** nadesłane zostały z pewnego znacznego domu, który się widział być zmuszonym do polikwidowania swego handlu, — **144 skrzynie towarów płóciennych**, aby takowe natychmiast za gotówkę daleko niżej cen rzeczywistych sprzedać.

Spis cen tylko stałych:

ciężkie płótno na tuzin koszul damskich 7, 8 i 9 Tal.,
sztuka płótna (*Grasbleiche*) na koszule damskie 9, 10., 11., 12 Tal.,
ciężkie płótno na tuzin koszul męskich 12., 13., 14 Tal.,
bardzo piękne płótno z kręconej przędzy, sztuka po 15., 16., 17., 18 i 20 Tal.,
ciężkie Hollenderskie weby po 70 łokci, a 18., 20., 22 do 30 Tal.,
z najpiękniejszego płótna do 60 Tal. sztuka.

Chustki do nosa.

ciężkie Greiffenbergskie całe płóciennie chustki dla dam,
pół tuzina 1 Tal., bardzo piękne 1½ Tal. pół tuzina,
prawdziwe batystowe, pół tuzina 1½ i 2 Tal. — Bardzo ciężkie z prawdziwego *Linon*-batystu, najpiękniejszy gatunek.

NAKRYCIA:

Piękne obrusy z 6 serwetami od 1½ Tal. począwszy, takie same z 12 serwetami (obrusy 6 łokci długie) od 4 Tal. począwszy, pojedyncze obrusy, od 20., 25 i 30 Sgr.,

wielki wybór eleganckich nakryć adamaszkowych w najnowszych deseniach od 5 Tal. począwszy.

RĘCZNIKI:

Cienkie w paski, w kwiaty i wzory,
serwety na stół i do kawy, kolorowe, naturalne, od 1 do 5 Tal.,
Lowicz z Berlina.

Wiosenne płaszczyki i mantylle à la Montijo, Eugenia i Theba, poleca po cenach komisyjnych

H. Wongrowitz,
64. rynek 64.

K. SZULC,

Rzeźbiarz

w Poznaniu, ulica Półwiejska Nr. 32. b., poleca się wykonaniem wszelkich robót rzeźbiarskich w marmurze, kamieniu, gipsie i drzewie, jako to: biust, figur, herbów, nadgrobków, i dostarcza wszelkie inne ornamenta służące do ozdoby pałaców i kościołów.

!!! Dla Artystów !!!

Od dnia dzisiejszego przyłączyłem do handlu mego materyałów piśmiennych, rysunkowych, galanteryjnych i pachnidel

Skład materyałów malarskich

jakoto: farb olejnych w pęcherzach, suchych, farb w tabliczkach prawdziwych Ackermańskich; wszelkich olejków, makowych, lnianych, oleju suszącego i t. p., dalej pędzli najwyborniejszych szczecinowych i miękkich lionskich; palet i płótna wszelkich rozmiarów, w ogóle co tylko do malarstwa należy. Blejtramy kliniaste na zamówienie.

P. Przespolewski

w Poznaniu ulica Wrocławska No. 14.

Niżej podpisany oświadczam niniejszém, że kotlarz Plinsch z Trzemeszna wystawił w r. 1850. nowy aparat parowy Pistorjusza w gorzelnii mojej. Aparat ten nie tylko jest dobrze i mocno zrobiony, ale nadto odpowiada wszelkim oczekiwaniom; co jako zgodne z prawdą poświadczam.

Dom. Szydłowo, dnia 11. Marca 1853.

Fr. Krieger.

FRANKI Najnowsze wyroby modne na franki

zostały z najpiękniejszych fabryk Szwajcarskich nadesłane, które polecam **w wielkim doborze** po **tanich** lecz stałych cenach.

S. DIAMANT,

ulica Wilhelmska Nr. 7.
obok poczty.

Stara miedź, tudzież uszkodzone aparaty miedziane są poszukiwane do nabycia. Bliższą wiadomość w tej mierze udzieli

Teodor Baarth,

przy Szewskiej ulicy Nr. 19.

PHOTOGENE

eteryczny olej z węgla kamiennego,
z głównego składu

C. H. Stobwasser & Comp. w Berlinie,
przedaje kwartę po 11½ Sgr.

Skład gazu i rafinerya oleju
w Poznaniu przy Zamkowej ulicy i narożniku rynku Nr. 84. **Adolf Asek.**

PP. du Barry

REVALENTA ARABICA

odebrałem nowe nadsyłki i sprzedaję takową w cynowych puszkach, opatrzone pieczęcią PP. du Barry & Comp., bez której nie może ona być prawdziwą.

Puszka w której jest 1 funt kosztuje 1 Tal. 5 sgr.,
dito sa 2 funt. " " 1 — 27 —
dito " 5 funt. " " 4 — 20 —

(z przepisem do używania w języku niemieckim).
Aby zaś każdy wprzód na sobie mógł doświadczyć skutek tejże Revalenta Arabica, nadesłano mi także puszkę po ½ funta, które po 20 Sgr. sprzedaję.

**Jedyna Agentura w prowincyi
Poznańskiej:**

Ludwik Jan Meyer
przy ulicy Nowej.

DU BARRY

mąka przywracająca zdrowie i siłę,

dla
chorych wszelkiego wieku i dzieci słabych.

REVALENTA ARABICA,

mąka przyjemna na śniadanie i wieczór

odkryta, wyłącznie chodowana i wprowadzona przez

BARRY DU BARRY I SPÓŁ., 77. REGENT STREET, LONDON

właściciela państw Revalenta, i maszyny patentowanej, która jedynie Revalentę, jaką jest i jaką być powinna, dokładnie wyrabia i siłę jej uzdrawiającą rozwija.

Ukaz J. Ces. Mości Cesarza Wszech Rosyji.

Konsulat generalny rosyjski w Londynie, d. 2. Grudnia 1847.

Konsul generalny odebrał od J. C. M. polecenie, aby panów Du Barry i spół. zawiadomił, że Revalenta Arabica za pozwoleniem najwyższym do ministerstwa pałacu cesarskiego przesłana została.

Z dziennika „Morning Chronicle“.

Do obowiązków najprzyjemniejszych dziennikarza należy, donieść czytelnikom swoim o odkryciu nowym, które dla ludzkości tak pożytecznym się wydaje, dla tego też czytelników naszych prosimy, aby całą uwagę swoją na produkt zwany Revalenta Arabica panów du Barry i spółki zwrócili, mąkę, która z korzenia pewnej rośliny arabskiej, wiele podobnej do naszego powoju wonnego, wyrabiana bywa. Głównymi przysmami Revalenty jest pożywność i siła lecząca, a zaświadczenia nader szanownych i sławnych mężów dowodzą, że w chorobach następujących wszelkie znane dotąd środki lekarskie o wiele przewyższa i aby czytelników naszych zbytecznie nie nużyć, przypominamy tylko słabości następujące: niestrawność, obstrukcja, ostrość soków, kurecze, spazmy, zawrót, zgaga, diareja, słabość nerwów, choroba żółciowa, cierpienia wątroby i nerek, wzdęcie, ściąganie, bicie serca, nerwowy ból głowy, głuchowatość, szum w głowie i uszach, ból w każdej części ciała, chroniczne zapalenie i jęczmień żołądka, wyrzut skóry, szkorbut, febra, skroful, suchoty, puchlina wodna. Łamanie w stawach, mdłości i wymioty w czasie ciąży, posępnosć, spleen, ogólne osłabienie ciała, sparaliżowanie członków, kaszel, bezsenność, mimowolne zaczerwienienie się, brak pamięci, wycieńczenie, melankolia, lekliwość, zobojętnienie, popęd do samobójstwa itd. Nie znają dotąd dla dzieci i słabych, chorowitych osób środka lepszego i skuteczniejszego, zwłaszcza, że nigdy kwasu w żołądku nietworzy; rano i wieczorem używana, przywraca funkcje naturalne jakoteż strawność, i najslabszemu nową, dotąd nieznaną siłę nadaje.

Szanowne osoby następujące, które Revalencie arabskiej wyłącznie zdrowie swoje zawdzięczają, kiedy wszelkie środki lekarskie bez skutku pozostały i wszelka nadzieja przywrócenia zdrowia zniknąć zdawała się, nadesłali panom Du Barry i sp. poświadczenia: Wielm. hr. Stuart z Decies, Dromona, Cappoguin, hrabstwa Waterford w Irlandyi, uleczoney z długoletniej niestrawności, generałmajor Thomas King, chorujący na osłabienie nerwów, niestrawność, stwardnienie żołądka itd.; przewielebny arcydziekan Alex. Stuart z Ross, hrabstwa Waterford, wyleczony z trzyletniego nadzwyczajnego osłabienia nerwów, bezsenności, bólu w szyi i lewej ręce; kapitan Parker z Bingham, chorujący na 27 letnią niestrawność z wszelkimi skutkami nerwowymi: kapitan Andrew; kapitan Edwards; p. William Hunt; adwokat w Cambridge, na 60 letni paraliż i wyrzut skóry; kapitan Allen w Londynie, wyleczony z pewnej młodej dżumy z wielkiej choroby; p. Charles Kerr; pleban, wyleczony z dolegliwości brzucha; Thomaz Minster z Leeds, 5 letnie osłabienia nerwów, połączone z pazmami i codziennymi womitami; Dr. Ure i Dr. Harvej z Londynu; p. James Shorland, chirurg 96 pułku, leczący się na wodną puchlinę; p. James Porter z Perth, 13letni kaszel i ogólne osłabienie ciała; p. Thomas Woodhouse, Bromley, wyleczenie damy pewnej z obstrukcji i mdłości w czasie ciąży; p. Andrew Fraser, Haddington, wyleczony z 20 letniej choroby na wątrobę; p. Samuel Laxton, Leicester, wyleczony z 2 letniej diareji; p. W. R. Reeves, Pool Anthony, Tiverton, wyzdrowiał z 25 letniej drzaźliwości nerwowej, niestrawności i obstrukcji z bezsennością i całkowitem osłabieniem ciała; p. William Martin, Cork, o uzdrowieniu 8 letniego dziewczęcia z codziennych womitów; p. Ryszard Willoughby, Londyn, wyleczony z choroby żółciowej; p. J. W. Flavell, pleban z Ridlington, Norfolk, donosi o wyzdrowieniu służącej swojej z 8 letnich okropnych cierpień niestrawności, osłabienia nerwów i ciała, pospółtu z kurezami, spazmami, codziennymi womitami i dolegliwościami dolnej części żołądka; p. S. Barlow, Darlington, leczyl się na 20letnią niestrawność, dolegliwości żołądka, wzdęcie i drzaźliwość; pani Maria Jolly Wortham, Norfolk, wyleczona z 50 letnich nie do opisania cierpień na niestrawność, nerwy, dychawiczość, kaszel, wzdęcie, spazmy, kurecze, mdłości i womity; panna Elżbieta Jacob z parochii Nazing, Waltham Cross, wyleczona z cierpień nerwowych, niestrawności i wyrzutu skórznego; panna Elżbieta Yeoman, Gateaere pod Liverpoolem, wyleczona z 10 letniej niestrawności i histeryi; p. Józef Walters, Oldbury pod Birmingham, uleczoney z zapalenia piersi, i 50,000 innych dobrze znanych i szanownych osób przesłało panom Barry du Barry i spół. 77 Regent St. w Londynie, swe najczulsze podziękowanie za ich uzdrowienie, i ten wybory środek lekarski jest powszechnie tak wysoko ceniony, że żadnego zalecenia z strony naszej nie potrzebuje.

Główny redaktor.

Z świadectw krajowych podajemy tutaj szczególnie Pana Radcy medycylnego Dra Wurzer z Bonn, które brzmi jak następuje:

REVALENTA ARABICA

Ta lekka jak równie smaczna mąka, jest jednym z najdoskonalszych pożywnych i osłaniających środków, i zastępuje w wielu przypadkach wszystkie inne lekarstwa. Ponieważ jest ona zarazem bardzo łatwą do strawienia (ma bowiem pierwszeństwo przed wielu innymi środkami kleistymi i osłaniającymi) bywa też używana z największym skutkiem przy wszystkich rozwoleńniach i biegunkach, w chorobach naczyń wyrabiających i przepuszczających urynę, w chorobach nerwowych i t. d., w cierpieniach na kamień, przy zapalnych lub kurezowych chorobach cewki moczowej, które pojawiają się często przy używaniu fermentujących trunków, szczególnie młodego piwa, przy kurezowych ścisnieniach nerek i pęcherza, hemoroidach pęcherzowych i t. d. Z najdoskonalszym skutkiem używa się także tego prawdziwie nieoszacowanego środka, nie tylko na ból gardła i piersi, aby uśmierzyć w tychże drażnienie i boleści, ale też w suchotach płucowych i gardłowych, gdzie obok swych pożywnych własności, działa równocześnie przeciw nieznośnemu kaszlowi, i nieubliżając bynajmniej prawdzie, można wyrzec z pewnością, że Revalenta Arabica początkowo trawiące choroby i suchoty wyleczyć może.

Bonn, dnia 19. Lipca 1852.

(L. S.) podp. Dr. Rud. Wurzer,
landgrafska heski radca medycylny, praktyczny lekarz w Bonn
i członek wielu towarzystw uczonych.

Certyfikat Pana Białoskórskiego, komis. policyi w Wroclawiu
Upraszam uprzejmie o spieszne przysłanie mi za dołączone 9 Tal. 15 sgr. jeszcze 12 funtów PP. du Barry Revalenta Arabica. Środek ten okazał mi najwysymienitszy skutek, i błogosławieć godzinę, w której się o tymże dowiedziałem.

Z uszanowaniem, Białoskórski, król. komisarz policyi w Wroclawiu.

Bern, dnia 20. Sierpnia 1852.

Pani H. v. B. chora na suchoty, niemawszy żadnej nadziei wyzdrowienia, zażyła podług przepisu swego lekarza Revalenta Arabica. W skutek tego przyszła do sił, tak, iż wszyscy jej znajomi zdumieni. Chwila nieważania, którego podług opinii lekarza swego przetrzymać nie miała, przemieniła bez niebezpieczeństwa i trudności, i jej mąż nie może dosyć wychwalić tego wysmienitego środka, za pomocą którego jego żona i dziecko żyją. — Pan A. Bollinger, Junkerstr. Nr. 200 w Bern odpowie chętnie na bliższe zapytanie pod względem tej kuracji.

Grandson, Suisse, dnia 9. Września 1852.

Od dwóch lat cierpiałem na niestrawność i okropne boleści żołądka, byłem najniebezpieczliwszym człowiekiem, miałem wstręt do towarzystw i czułem niezdolność do pracy oraz słabość mózgu. — Po trzech dniach używania Revalenta Arabica, doznałem najszcześniejszych skutków tego doskonałego lekarstwa, i po upływie 8 dni pozbyłem się boleści; obecnie czuję się być tyle wzmożonim, iż jak dawniej uznawałem cierpienia moje za niewyleczalne, tak teraz jestem pewien, iż wkrótce wyzdrowię. Nie mogę się dosyć wysłowić, aby Panom niewyrzucić mojego zadowolenia i wdzięczności.

Jules Duvoisin, notaryusz.

Wezel, d. 17. Listopada 1852.

Liczne dowody skutecznych działań PP. du Barry Revalenta Arabica, spowodowały mię do użycia tegoż środka przeciw kaszlowi kurczowemu, a doznawszy dobrego skutku, powziąłem pełno zaufania do takowego.

Christian Herrmann.

Zellerfeld nad Harz.

Za przybraniem doskonałego lekarza, radcy medycylnego i fizyka miejskiego Dra Brockmann w miejscu, użytą została w skutek ogłoszenia PP. du Barry Revalenta Arabica, z dobrym skutkiem, przez moją córeczkę 15 miesięcy mającą, która skłonność do skroful okazała, dla tego środek ten tak u mnie jako i u wspomnianego lekarza wzbudził żywy udział. — C. Henke.

Rozbiór sławnego Profesora chemii i analitycznego chemika
Dra Andrew Ure.

Londyn, Nr. 24. Bloomsbury, Square.

Zaświadczam, iż PP. du Barry Revalenta Arabica chemicznie rozzebrana, jest czystą mąką roślinną, zupełnie zdrową, łatwą do strawienia, działającą skutecznie na żołądek, i jest pomocną przeciw niestrawności, obstrukcji, i nerwowym skutkom z tychże wynikającym.

Andrew Ure. D. M. etc.

Dr. Harvey polecenie PP. du Barry & Comp. — Milo jest Drowi Harvey polecić jak najlepiej Revalenta; działała ona nader prędko i skutecznie w wielu napadach dyareji etc., jakoteż przeciw obstrukcji i nerwowym skutkom z tychże.

Londyn, d. 1. Sierpnia 1849.

Ceny Revalenta Arabica.

W puszkach cynowych opatrzone pieczęcią du Barry & Comp. w braku téż nie może być prawdziwą.

1 funt. brutto	1 Tal. 5 sgr.	Gatunek najprzedniejszy:
2 funt. „	1 — 27 —	5 funt. brutto
5 funt. „	4 — 20 —	9 Tal. 15 sgr.
12 funt. „	9 — 15 —	10 funt. „
		16 — „

Każda puszka opatrzona jest przepisem do używania, wskazującym reguły do zachowania diety dla pacyentów.

Skład PP. Barry du Barry & Comp. na stałym lądzie:

w Berlinie PP. Felix & Comp. Nadworni liweranci.	w Krakowie Pan Karól Herrmann.
— Bremie Pan B. H. Mardfeldt, Langestr. 23.	— Gracu Pan J. Purgleitner.
— Wroclawiu PP. W. Heinrich & Comp., Schubrücke Nr. 54. i S. G. Schwartz.	— Hamburgu Pan L. S. Bickel, 14., Bergstrasse.
— Brieg nad Elbą Pan A. Heisse.	— Havelbergu Pan Wilhelm Bontiu.
— Brünn Pan Jos Kurner.	— Peszcie Pan Fryderyk Kochmeister.
— Frankfurcie n. M. Pan Jan A. Simeons.	— Poznaniu P. Ludwik Jan Meyer, Nowa ulica.
Agenci jakoteż i komissanci procentowi zechcą się wprost do PP. Barry et Cp. w frankowanych listach zgłosić.	— Presburgu Pan Jan Fischer.
	— Wiedniu P. Franciszek Wilhelm

Podagentury Pana Ludw. J. Meyer w prowinc. Poznańskiej,

u których REVALENTA ARABICA prawdziwa po cenach wyżej podanych jest do nabycia:

w Kościanie, Pan E. Laskiewicz sen., | w Milosławiu, Pan Brzyzowski,
w Ostrowie, Pan Cohn et Comp., | w Wągrówcu Pan R. Gozimirski.

Dla prowincyi Poznańskiej poleciliśmy pod dniem dzisiajszym główną Agenturę Panu Ludwikowi Janowi Meyer przy ulicy Nowej, który także i na prowincyi ustanowi chętnie podagentów, skoro się takowi do niego o zasięgnięciu bliższych warunków franco zgłoszą. Londyn, dnia 11. Lutego 1853.

BARRY DU BARRY & Comp. 77. Regent Street.